

Sygnatura akt III U 408/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 31 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Koninie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia **Elżbieta Majewska**

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Alina Darul

**po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2020 r. w Koninie**

sprawy (...) (...) **z siedzibą w S.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.**

**o podleganie ubezpieczeniu społecznemu**

na skutek odwołania (...) z siedzibą w S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P.

z dnia 03.01.2019r. znak: (...)

przy udziale ubezpieczonej **S. S.**

**1. o d d a l a odwołanie.**

**2. zasądza od odwołującej spółki na rzecz pozwanego kwotę 180 zł tytułem**

**zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

Elżbieta Majewska

Sygn. akt III U 408 / 19

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 03 stycznia 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w P. stwierdził, że **S. S.** jako osoba wykonująca pracę w charakterze zleceniobiorcy u płatnika składek „(...)” podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym : emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach :

- od 1.10.2015 r. do 31.10.2015 r.,

- od 02.11.2015 r. do 18.12.2015 r.,

- od 01.03.2016 r. do 31.03.2016 r. ,

- od 03.04.2017 r. do 30.04.2017 r.

Ponadto organ rentowy określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne oraz na ubezpieczenie zdrowotne w wysokości :

- za październik 2015 r. - 2153,35 zł , a na ubezpieczenie zdrowotne 1910,88 zł,
- za listopad 2015 r. - 2635,75 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 2338,96 zł,
- za grudzień 2015 r. - 3459,00 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 3069,51 zł,
- za marzec 2016 r. - 2007,50 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 1781,46 zł,
- za kwiecień 2017 r. - 1963,00 zł, na ubezpieczenie zdrowotne 1741,96 zł.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy stwierdził, że w następstwie kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (...) Sp. z.o.o. ustalił, że płatnik składek zawierał z ubezpieczonymi umowy cywilnoprawne nazwane przez płatnika umowami o dzieło. Umowy te były zawierane m.in. na wykonanie dekoracji okolicznościowej z powierzonego materiału. Jedną z takich osób była S. S., z którą płatnik składek zawarł umowy o dzieło w okresach wskazanych w decyzji, a przedmiotem tej umowy było wykonanie dekoracji z powierzonego materiału. Płatnik składek nie dokonał zgłoszenia S. S. do ubezpieczeń społecznych i w tym okresie ubezpieczona nie była zgłoszona do ubezpieczeń z żadnego innego tytułu. Zdaniem organu rentowego wykonanie dekoracji z powierzonego materiału nie stanowi umowy o dzieło bowiem efekty wykonywanej pracy nie posiadały charakterystycznych, zindywidualizowanych cech. W umowie nie określono konkretnych elementów pozwalających na zbadanie czy dzieło zostało wykonane prawidłowo, a wysokość wynagrodzenia była uzależniona od rodzaju wykonywanego przedmiotu i ilości wykonanych sztuk. Wykonanie stroików w ilości kilkaset sztuk polegało na wykonywaniu powtarzalnych czynności, których rezultatem było wykonanie ozdoby według określonego wzoru. Do umów nie były sporządzane specyfikacje precyzujące przedmiot umowy a celem tych umów było tak naprawdę staranne wykonanie jak największej ilości finalnego produktu. W związku z powyższym ZUS stwierdził, że z tytułu realizacji wskazanych umów ubezpieczona powinna podlegać obowiązkowi ubezpieczeń przewidzianemu dla umowy zlecenia, a dochód osiągnięty z tego tytułu powinien stanowić podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Z powyższą decyzją nie zgodził się płatnik składek – (...) (...) wnosząc odwołanie. Odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że S. S. nie podlega ubezpieczeniom społecznym. W ocenie odwołującej Spółki dziełami, które miał wykonać przyjmujący zamówienie były dekoracyjne wianki, stroiki, bukiety nagrobkowe, florystyczne dekoracje adwentowe. Przed przystąpieniem do pracy przyjmujący zamówienie otrzymywał od Spółki przykłady wianków, stroików, bukietów które miał wykonać, była to graficzna specyfikacja finalnego efektu, który miał być osiągnięty. W trakcie wykonywania pracy przyjmujący zamówienie miał możliwość twórczej i artystycznej ingerencji w wygląd wianka, stroika, bukietu, w przypadku braku jednego z materiałów mógł użyć innego, kierując się własnym poczuciem estetyki. Prawidłowość wykonania dzieła była sprawdzana przez Spółkę na podstawie trwałości, porównania jego wyglądu ze wzorem. W przypadku wad w wykonaniu przyjmujący zamówienie musiał go poprawić. Odwołująca Spółka zarzuciła organowi rentowemu, że w sposób arbitralny ocenił przedstawione dowody co doprowadziło do bezpodstawnego stwierdzenia, że przyjmujący zamówienie wykonywał czynności stanowiące realizację umowy o zlecenie.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania powołując się na argumenty podniesione wcześniej w decyzji.

Ubezpieczona S. S. nie zajęła stanowiska w sprawie.

#### **Sąd Okręgowy ustalił co następuje :**

Spółka (...) w S. zajmuje się produkcją i sprzedażą dekoracji florystycznych. Zarząd Spółki składa się z prezesa zarządu P. D. (1) i K. Z., którzy nie posługują się językiem polskim. Natomiast prokurentem i pełnomocnikiem Spółki jest M. B. i to ona w imieniu Spółki zawiera umowy z pracownikami i innymi podmiotami.

Dekoracje produkowane w Spółce mają głównie charakter świąteczny, okazjonalny i produkowane są sezonowo, są to dekoracje z okazji Świąt Bożego Narodzenia, Świąt Wielkanocnych, dekoracje adwentowe, dekoracje nagrobkowe. Największa produkcja jest prowadzona w miesiącach październik, listopad, grudzień oraz w okresie wiosennym (marzec, kwiecień). Przy pracach związanych z wykonywaniem dekoracji Spółka zatrudnia głównie pracowników na podstawie umowy o dzieło. Umowy o dzieło w imieniu Spółki zawiera M. B. i są one sporządzane na specjalnym druku. W umowach wpisywane są dane osoby, która ma wykonać określoną pracę, termin wykonania, a rodzaj pracy i czynności będących jej przedmiotem jest określany bardzo ogólnikowo, najczęściej określa się przedmiot umowy jako wykonanie dekoracji z powierzonego materiału. W umowie nie jest podane jaki rodzaj dekoracji ma być wykonany ani też w jakiej ilości. Wysokość wynagrodzenia jest znana dopiero po zakończeniu umowy i jej rozliczeniu bowiem za wykonanie jednej sztuki dekoracji przysługuje różne wynagrodzenie (od 1,00 zł do 2,51 zł) w zależności od jej rodzaju.

Ubezpieczona S. S. zawierała w spornym okresie ze (...) pięć umów o dzieło:

- 1) umowę nr (...) z dnia 01.10.2015 r. dotyczącą wykonania dekoracji z powierzonego materiału na okres od 01.10.2015 r. do 31.10.2015 r. ,
- 2) umowę nr (...) z dnia 02.11.2015 r. dotyczącą wykonania dekoracji z powierzonego materiału na okres od 02.11.2015 r. do 30.11.2015 r.
- 3) umowę nr (...) z dnia 01.12.2015 r. dotyczącą wykonania dekoracji z powierzonego materiału na okres od 01.12.2015 r. do 18.12.2015 r. ,
- 4) umowę nr (...) z dnia 01.03.2016 r. dotyczącą wykonania dekoracji z powierzonego materiału na okres od 01.03.2016 r. do 31.03.2016 r. ,
- 5) umowę nr (...) z dnia 03.04.2017 r. dotyczącą wykonania dekoracji z powierzonego materiału na okres od 03.04.2017 r. do 30.04.2017 r.

W chwili zawierania umowy nie było wiadomo ile dekoracji wykona ubezpieczona, nie wiedziała też jakie ostatecznie osiągnie wynagrodzenie bowiem wysokość tego wynagrodzenia zależała od ilości wykonanej dekoracji oraz ceny jednostkowej za daną dekorację, a umowa na piśmie była podpisywana na koniec miesiąca, kiedy było wiadomo ile zarobiła. Wykonywanie pracy przez S. S. w ramach zawartych umów o dzieło wyglądało w ten sposób, że przychodziła ona do siedziby Spółki, do specjalnej hali, w której przygotowane były stanowiska pracy, brygadzistka przekazywała jej rozmiar i wzór wianka, który miała wykonać. Przy każdym stanowisku pracy był materiał i narzędzia do wykonania wianka (sekator, maszynka do kleju, drut), wykonując wianek ubezpieczona otrzymywała podkład, jodłę i za pomocą drutu owijała jodłę wokół podkładu tak by powstał wianek o określonej wielkości. Tak przygotowany wianek był następnie przekazywany do dalszej dekoracji, która odbywała się przy innym stanowisku. Po wykonaniu ok. 10 wianków przez ubezpieczoną przychodziła do jej stanowiska brygadzistka, odmierzała wianki i oceniała czy są dobrze wykonane, jeśli wielkość wianka się nie zgadzała to ubezpieczona musiała go poprawić. Ponadto S. S. pracowała też przy dekorowaniu wianków, wówczas otrzymywała wianki od innych pracowników i przyklejała świeczki i inne dekoracje, które musiały być na danym wzorze, udekorowany wianek musiał odzwierciedlać dekorację we wzorze. Następnie przychodziła brygadzistka i sprawdzała czy wianki są zgodne ze wzorem, czy się nie rozpadają. W tym czasie kiedy pracę wykonywała S. S. na hali pracowały także inne osoby i wykonywały swoją pracę w takim samym systemie jak ona. Brygadzistka odnotowywała ilość wykonanych dekoracji przez ubezpieczoną, także sama zainteresowana notowała sobie ilość wykonanych wianków, stroików.

S. S. w okresie w okresach wskazanych w umowach pracowała w godzinach do 7.00 do 15.00, czasem było to dłużej, czasem krócej, ubezpieczona miała możliwość przyjscia do pracy później czy wyjścia wcześniej, ale każdorazowo uzgadniała to z Panią B.. W czasie wykonywania pracy w ramach każdej z umów wzory wianków i dekoracji się zmieniały się, o tym jaki rodzaj zainteresowana ma wykonać decydował pracownik Spółki, przedstawiając jej model, na którym miała się wzorować. Dekoracje i wianki musiały mieć określoną wielkość, zgodność elementów, kolorów

ze wzorem, jeśli były jakieś niezgodności to ubezpieczona musiała to na bieżąco poprawić. Wykonane przez S. S. dekoracje wraz z przypisanym do jej nazwiska numerem były następnie transportowane do magazynu i tam były kontrolowane w zakresie prawidłowości wykonania i zgodności ze wzorem. Jeśli produkt był uszkodzony lub też nie odpowiadał wzorowi to był przekazywany osobie, która go zrobiła, do poprawki. Rozliczenie następowało na koniec umowy i było dokonywane na podstawie rejestru, w którym wpisywano ilość, rodzaj wykonanych dekoracji i cenę za jedną sztukę. W poszczególnych miesiącach ubezpieczona otrzymała wynagrodzenie w wysokości:

- w październiku 2015 r. - 2153,35 zł brutto,

- w listopadzie 2015 r. - 2.635,75 zł brutto,

- w grudniu 2015 r. - 3459,00 zł brutto,

- w marcu 2016 r. - 2007,50 zł brutto,

- w kwietniu 2017 r. - 1963,00 zł brutto.

Biorąc pod uwagę, że cena jednostkowa za wykonanie dekoracji wahała się od 1 zł do 2,50 zł ilość wykonanych przez ubezpieczoną dekoracji była w każdym miesiącu znaczna.

W tym samym czasie poza zainteresowaną pracą na rzecz Spółki na podstawie umowy o dzieło wykonywało też więcej osób, i tak: w październiku 2015 r. 60 osób, w listopadzie 2015 r. 91 osób, w grudniu 2015 r. 64 osoby, w marcu 2016 r. 20 osób, w kwietniu 2017 r. 24 osoby. W okresach wykonywania pracy na podstawie umów o dzieło S. S. nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu.

W toku postępowania przed organem rentowym złożone zostały przez odwołującą Spółkę dwie kopie protokołów odbioru dzieła wykonanego przez J. N. i I. J. wykonanego w miesiącu listopadzie 2016 r. Wynika z nich, że pracownicy te wykonały różne rodzaje dekoracji, w różnej liczbie, a ceny jednostkowe za wykonanie tych dekoracji wahały się od 1,00 zł do 2,51 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się aktach ZUS, w tym dokumentów dotyczących kontroli ZUS przeprowadzonej u płatnika składek, częściowo na podstawie zeznań świadków M. B., B. W. świadka E. J. (1) i A. B., a także na podstawie zeznań ubezpieczonej S. S. i nieznacznym zakresie na podstawie zeznań prezesa zarządu P. D. (2).

W ocenie Sądu treść dokumentów zgromadzonych w aktach ZUS, poza umowami o dzieło zawartymi przez odwołującą Spółkę z ubezpieczoną, nie budziła wątpliwości co do treści, nie było bowiem sporne, że S. S. wykonywała w okresach wskazanych w decyzji na rzecz odwołującej Spółki pracę, za którą otrzymała wynagrodzenie w określonej wysokości. Sporny był natomiast charakter umowy w ramach której praca była świadczona.

Sąd odmówił wiarygodności dokumentom w postaci umów o dzieło zawartych z S. S. bowiem jej treść pozostawała w sprzeczności z treścią pozostałego materiału dowodowego zarówno co do chwili jej podpisania jak i ustalenia wynagrodzenia.

Zeznania świadka M. B. Sąd uznał za częściowo wiarygodne, Sąd odmówił wiarygodności tym zeznaniom w części w jakiej świadek wywodziła, że w chwili zawierania umowy osoby je zawierające wiedziały w jakiej ilości mają wykonać dekoracje okolicznościowe i jakie osiągną z tego tytułu wynagrodzenie bowiem zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami ubezpieczonej, z których wynika, że w chwili zawierania umowy nie wiedziała jakie osiągnie wynagrodzenie gdyż zależało to od ilości wykonanych dekoracji i ich rodzajów. Z zeznań S. S. wynika także, że umowa była sporządzana na piśmie już na koniec pracy, kiedy wiadomo było ile zarobiła. Skoro dziełem, wg twierdzeń świadka, była ilość wykonanych dekoracji to fakt, iż taka informacja nie została zawarta w umowie musi budzić wątpliwości co do tego czy w chwili jej zawierania ilość ta w ogóle była znana. Ponadto w trakcie pracy często zmieniał się rodzaj i model dekoracji oraz wynagrodzenie jednostkowe za jej wykonanie.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka E. J. (1). Świadek była przesłuchiwana w trakcie postępowania kontrolnego przez pracownika ZUS, a jej zeznania w sposób istotny odbiegały od zeznań złożonych przed Sądem zarówno co do ustaleń dotyczących zawartych umów jak i sposobu ich wykonywania. W zeznaniach złożonych przed ZUS świadek stwierdziła, że zawierając umowę nie wiedziała ile wykona dekoracji bo wzory były różne, jedne łatwiejsze, inne trudniejsze i dopiero na koniec miesiąca, kiedy zostało podliczone ile zrobiła sztuk wiadomo było ile zarobiła, natomiast w trakcie zeznań złożonych przed Sądem świadek twierdziła, że z góry wiedziała ile i jakich stroików ma zrobić. Rozbieżności w zeznaniach świadka dotyczą także nadzoru nad wykonywaniem stroików. W ocenie Sądu tak istotna rozbieżność podważa wiarygodność świadka i nie da się usprawiedliwić zdenerwowaniem tym bardziej, że w czasie przesłuchania przed Sądem stres i zdenerwowanie najczęściej jest większe z uwagi na to, że zeznanie to odbywa na sali sądowej, w ramach określonej procedury, w przeciwieństwie do przesłuchania przez pracownika ZUS, które jest mniej formalistyczne. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka E. J. jedynie w części w jakiej znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Również zeznania świadka B. W. Sąd uznał za wiarygodne jedynie w części. Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadka co do umów zlecenia, jakie zawierała z odwołującą spółką. Świadek twierdziła bowiem, że zawierała umowy zlecenia i że dotyczyły one wykonania powtarzalnych czynności typu docinanie gałęzi, owijanie szyszek tymczasem z kopii tych umów przedłożonych przez pozwanego na rozprawie w dniu 10.07.2019 r. wynika, że w ramach umowy zlecenia B. W. zobowiązywała się do „wykonania dekoracji związanych ze świętem zmarłych w ilości 1200 szt.” i „wykonania dekoracji adwentowych w ilości 1200 szt.”. Treść więc umowy zlecenia była podobna do zawieranych umów o dzieło, z tym tylko, że w umowie zlecenia precyzyjnie określono rodzaj dekoracji oraz ilość sztuk, czego w przypadku umów o dzieło nie ma.

Jeśli chodzi o zeznania świadka A. B. to Sąd odmówił im wiarygodności w zakresie, w jakim świadek wywodziła, że istniała różnica pomiędzy treścią zawieranych umów o dzieło i umów zlecenia gdyż w tym zakresie twierdzenia te nie znalazły potwierdzenia w dokumentach. Z dołączonych do akt umów zlecenia oraz przedłożonych w czasie kontroli ZUS wynika, że także umowy zlecenia dotyczyły wykonywania dekoracji świątecznych z powierzonego materiału. Także twierdzenia świadka co do tego, że osoby wykonujące dekoracje nie robią tego według określonego wzoru i mają swobodę w zakresie komponowania dekoracji nie zasługują na uwzględnienie bowiem są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym oraz kłócą się z doświadczeniem życiowym. Skoro bowiem odwołująca Spółka realizowała określone zamówienie klienta dotyczące kupna ustalonej liczby dekoracji danego rodzaju to nie sposób przyjąć by realizacja takiego zamówienia polegała na dostarczeniu klientowi różnych dekoracji, nie odpowiadających zamówionemu wzorowi.

Zeznania ubezpieczonej S. S. Sąd uznał w całości za wiarygodne bowiem były szczere, spontaniczne i spójne, zgodne z doświadczeniem życiowym i obiektywne. Podkreślić także należy, że pomimo, iż zaskarżona decyzja dotyczy jej bezpośrednio ubezpieczona nie zajęła stanowiska w sprawie, pozostawiając rozstrzygnięcie do decyzji Sądu.

Zeznania prezesa zarządu odwołującej Spółki w niewielkim stopniu okazały się przydatne do rozstrzygnięcia bowiem dotyczyły ogólnych zasad prowadzenia działalności. Jak przyznał sam P. D. (2) nie bywa codziennie w zakładzie, nie zawiera umów z pracownikami, a wszystkimi sprawami organizacyjnymi i prawnymi zajmuje się w Spółce(...) to ona zawiera umowy, organizuje produkcję i nadzoruje jej przebieg. Tym samym więc, zdaniem Sądu, zeznania prezesa zarządu nie mogą być miarodajnym dowodem pozwalającym na ustalenie zarówno treści zawieranych umów jak i sposobu ich realizacji. Z tego też powodu Sąd oddalił wniosek pełnomocnika odwołującej Spółki o uzupełniające przesłuchanie prezesa zarządu na okoliczność charakteru umów zawieranych z ubezpieczoną gdyż prezes zarządu nie uczestniczył przy ich zawieraniu ani też nie nadzorował ich wykonania, a w swoich zeznaniach wyraził już swoje stanowisko co do tego dlaczego taki właśnie rodzaj umowy Spółka uznała za najbardziej odpowiedni.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje :**

Okolicznością sporną w przedmiotowej sprawie było to czy S. S. w okresach wskazanych w decyzji wykonywała pracę na rzecz odwołującej Spółki w ramach umowy o dzieło czy też w ramach innej umowy, która pociąga za sobą obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym, w szczególności czy była to umowa zlecenia lub umowa o świadczenie usług.

Zgodnie z treścią **art. 627 KC**, przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem przyszły, z góry określony, samoistny, materialny lub niematerialny, lecz ucieleśniony, obiektywnie osiągalny i (w danych warunkach) pewny rezultat pracy i umiejętności przyjmującego zamówienie, którego charakter nie wyklucza możliwości zastosowania przepisów o rękojmi za wady. Przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Nie można jednak uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy - materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła, choć wskazać wypada, że dzieło nie musi być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku. Dzieło powinno jednak posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego.

Istotnym kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi również możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2000 r., IV KKN 152/00, OSNC rok 2001, Nr 4, poz. 63). Sprawdzian taki jest niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (rezultat) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Zatem przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2004 roku, I CK 329/03, i z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13). Umowa o dzieło jest, zatem umową o „rezultat usługi” - co jest podstawową cechą odróżniającą ją od umowy o pracę, od umowy zlecenia (art. 734 i następane KC) oraz od umowy o świadczenie usług (art. 750 KC) – zatem konieczne jest, aby działania/starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu - w postaci materialnej bądź niematerialnej. Przyjmuje się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny.

Z uwagi na powyższe, zauważyć należy, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Z przedstawioną definicją, co do zasady nie koresponduje wykonywanie kolejnych czynności, w systemie pracy ciągłej w pewnym cyklu profesjonalnej działalności zlecającego pracę. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl, nawet, gdy cykl ten prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany, jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany, jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiągnięcie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. Okoliczność wykonywania umowy o współpracy mającej za przedmiot powtarzalne i takie same usługi, świadczone systematycznie, za stałym wynagrodzeniem, nie pozwala jednocześnie uznać, że są wykonywane odrębne (indywidualne) umowy o dzieło. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2011 r. II UK 315/10).

Natomiast przez umowę zlecenia, w myśl **art. 734 § 1 KC** przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Jest to wąskie ujęcie przedmiotu zlecenia. Za sprawą art. 750 KC przepisy o zleceniu stosuje się do świadczenia usług, a więc czynności o charakterze faktycznym, które nie muszą

prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, a zatem jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu, lecz oczywiście mogą. Zatem choć umowa zlecenia zakłada dążenie do osiągnięcia pewnego rezultatu, to jednak działający z zachowaniem należytej staranności zleceniobiorca - w razie niezrealizowania celu umowy - nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie zobowiązania. Umowa zlecenia nie akcentuje bowiem konkretnego rezultatu, jako koniecznego do osiągnięcia - nie wynik, zatem, lecz starania w celu osiągnięcia tego wyniku, są elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia, tj. elementem przedmiotowo istotnym.

Wobec różnych cech charakterystycznych wykonywania zatrudnienia na podstawie umowy zlecenia i umowy o dzieło, dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający. W przedmiotowej sprawie, - mając na względzie powyższe rozważania i całość zgromadzonego materiału dowodowego, - zasadnie organ rentowy przyjął, że stosunek zobowiązaniowy wynikający z treści spornych umów (nazwanych „umowy o dzieło”) zawartych pomiędzy odwołującą, a zainteresowaną wykazywał więcej cech charakterystycznych dla umów o świadczenie usług, a nie umów o dzieło. Wpływ na powyższe stwierdzenie miała ocena stosunku prawnego powstałego między stronami w wyniku zawarcia umów, tytułowanych wprawdzie „umowy o dzieło”, wykazujących jednak charakter umów o świadczenie usług.

Z ustalonego w przedmiotowej sprawie stanu faktycznego wynika, że S. S. zawierała z odwołującą Spółką umowy, w ramach, których miała wykonywać różne dekoracje z powierzonego materiału. Wzory dekoracji oraz materiał, z którego miały być wykonane dostarczała odwołująca a zadaniem zainteresowanej było wykonanie różnych dekoracji okolicznościowych, najczęściej świątecznych, zgodnie z przedstawionym wzorem. Zainteresowana uzyskiwała wynagrodzenia za ilość sztuk wykonanej dekoracji przy czym wynagrodzenie za wykonanie jednej dekoracji było różne w zależności od jej rodzaju, pracochłonności. Ubezpieczona zazwyczaj знаła wysokość wynagrodzenia za wykonanie jednej dekoracji ale to jakie otrzyma wynagrodzenie zależało od ilości wykonanych sztuk. Należy zatem zwrócić uwagę, że wynagrodzenie zainteresowanej nie zostało powiązane z precyzyjnie określonym dziełem, lecz z ilością wykonanych sztuk dekoracji, a ilościowy charakter rozliczania ubezpieczonej nie koresponduje z istotą umowy o dzieło, wskazuje natomiast na realizację umowy w drodze powtarzalnych czynności. Poza tym ogólnikowość umów, jakie zawierała ubezpieczona ze Spółką, brak wskazania w nich choćby rodzaju dekoracji, ilości sztuk oraz innych parametrów indywidualizujących dzieło, które pozwoliłyby na poddanie tej umowy sprawdzianowi na istnienie wad, prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego było wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Słusznie też zauważa organ rentowy, że wykonywanie stroików w ilości kilkaset sztuk polegało na wykonywaniu powtarzalnych czynności, którego rezultatem było wykonanie ozdoby według określonego wzoru. Do umów nie były sporządzane specyfikacje precyzujące przedmiot umowy a celem tych umów było tak naprawdę staranne wykonanie jak największej ilości finalnego produktu.

Podkreślić również należy, iż czynności wykonywane przez zainteresowaną miały charakter powtarzalnych czynności fizycznych, sprowadzających się do owijania podkładów jodłą, przyklejania określonych dekoracji do wianka za pomocą kleju. Niewątpliwie prace te wymagały pewnych zdolności manualnych, które jednak nie są czymś szczególnym, a zakres tych czynności i fakt, iż w trakcie trwania spornych umów nie ulegał on zmianie, pozwala na przyjęcie, że w sprawie mamy do czynienia z czynnościami powtarzalnymi, nieprowadzącymi do powstania dzieła – w sensie zindywidualizowanego rezultatu pracy, dającego się odróżnić od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy. Wykonywane przez S. S. czynności nie różniły się od czynności wykonywanych przez inne zatrudnione przez odwołującą Spółkę na podobnych zasadach osoby, które również dostarczały odwołującej określoną ilość dekoracji wykonywanych według przedstawionego wzoru. Jednocześnie wymaga podkreślenia fakt, że wykonane przez nią wianki nie różniły się też niczym szczególnym od wianka o tym samym wzorze wykonanego przez inne osoby. Tym samym w ocenie Sądu absolutnie nie sposób jest przyjąć, że wykonywane przez nią czynności opisane powyżej, wskazywały na występowanie istotnych elementów charakteryzujących stosunek zobowiązaniowy określony w kodeksie cywilnym, jako umowa o dzieło. Jednocześnie istotne jest także to, że zainteresowana, jak i inne podmioty zatrudnione przez płatnika na podobnych zasadach, do wykonywania czynności wynikających z treści zawartych umów, nie musiała posiadać szczególnych cech czy umiejętności. Wprawdzie zgodzić się można z tezą, że osoby,

które posiadały zdolności manualne lepiej radziły sobie z wykonywaniem dekoracji i mogły ich wykonać większą ilość to jednak nie było to warunkiem koniecznym do zawarcia umowy z odwołującą. Nie było też konieczności odbywania szkolenia w zakresie technik florystycznych, które okresowo były organizowane przez Spółkę, a ewentualne predyspozycje do wykonywania pracy nie były przez odwołującą weryfikowane. Wskazać wypada, że w przypadku umowy zlecenia cechy osobowe zleceniobiorcy nie są tak istotne, jak w przypadku umów o dzieło – gdzie nierzadko jakoś dzieła uzależniona jest od indywidualnych cech jego wykonawcy. Prowadzi to do wniosku, że w przypadku umowy zlecenia osobiste wykonanie zamówienia nie ma tak istotnego znaczenia, jak w przypadku umowy o dzieło.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, nie było podstaw by zakwalifikować przedmiotowe umowy jako umowy o dzieło bowiem posiadają cechy charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług (umowy starannego działania), do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). Przyjęcie, iż strony łączyła umowa o dzieło podczas, gdy z jej treści i sposobu wykonania wynikają przeważające cechy właściwe dla umowy o świadczenie usług, byłoby niezgodne z właściwością stosunku prawnego. Wola stron nie może zmieniać ustawy i tym samym strony nie mogą nazwać umową o dzieło takiego zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 kc.

Na gruncie niniejszej sprawy w istocie łączący strony stosunek prawny należał do kategorii umów o świadczenie usług, a nie rezultatu (umowa o dzieło). W sytuacji zatem, gdy przeważające cechy stosunku prawnego wskazują na świadczenie usług przez zainteresowaną, a jednocześnie strony zakwalifikowały wiążącą je umowę, jako umowę o dzieło, Sąd uprawniony jest do badania natury tegoż stosunku i w konsekwencji ustalenia, z jaką umową mamy do czynienia.

Sporne umowy nie były umowami o dzieło z uwagi na to, że przedmiot umowy nie stanowił konkretnego, indywidualnie oznaczonego, pewnego rezultatu - dzieła. W ocenie Sądu stronom umowy nie chodziło o rezultat, ale o same usługi, polegające na dokonywaniu przez S. S. określonych prostych czynności polegających na owijaniu wianka jodłą lub jego dekorowaniu zgodnie z określonym wymiarem i wzorem, a wysokość wynagrodzenia była uzależniona od ilości i rodzaju wykonanych sztuk dekoracji.

Konsekwencją ustalenia, że strony wiązała umowa o świadczenie usług a nie umowa o dzieło jest stwierdzenie obowiązku ubezpieczenia wobec osoby wykonującej pracę na jej podstawie. Nie było bowiem sporne, że w okresach wskazanych w decyzji S. S. wykonywała prace na rzecz odwołującej Spółki uzyskując wynagrodzenie w wysokości określonej w decyzji i w tym czasie nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu.

W świetle przepisów **art. 6 ust. 1 pkt 4** i **art. 12 ust. 1** ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2019 r. , poz. 300 - j.t.) ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają obowiązkowo osoby fizyczne, które są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia oraz z osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. W świetle ust. 4 osoby określone w ust. 1 pkt 4 nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli są uczniami szkół ponadpodstawowych lub studentami, do ukończenia 26 lat. Ubezpieczeniu temu osoby te podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy – art. 13 ust. 2 ustawy.

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, że S. S. zawierała umowy z odwołującą Spółką o świadczenie usług polegających na wykonaniu dekoracji z powierzonego materiału na określony czas, w okresach wskazanych w decyzji świadczyła pracę w ramach tej umowy i w tym czasie nie podlegała ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że ubezpieczona w okresach wskazanych w decyzji podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym (emerytalnemu, rentowym wypadkowemu), a zaskarżona decyzja jest zgodna z przepisami i brak jest podstaw do ich zmiany.

W myśl **art. 18 ust. 1** ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek w takim przypadku stanowi przychód uzyskany z tytułu wykonywania umowy zlecenia, a w toku postępowania żadna ze stron



nie kwestionowała wysokości przychodu przyjętego przez organ rentowy jako podstawa wymiaru składek w poszczególnych miesiącach, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd , na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 108 kpc w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

Elżbieta Majewska